

Z czego żyje aktywistka klimatyczna?

19 kwietnia 2024

Z czego żyją aktywiści klimatyczni? Dominika Lasota z Inicjatywy Wschód z rozbrajającą szczerością przyznała, że z „ciężko wywalczonych grantów”.



Lasota, młoda klimatystka, nazywana czasami nawet „polską Gretą Thunberg”, znalazła sobie świetny sposób na wygodne życie. A to poleci do Dubaju, a to na konferencję w innej części świata. Oczywiście nie za swoje pieniądze.

Pokrzyczy trochę o klimacie i pieniądze już płyną do jej kieszeni. W rozmowie z Robertem Mazurkiem na antenie RMF FM na pytanie, gdzie pracuje i z czego żyje, przyznała, że z „ciężko wywalczonych grantów”.

„Pracuję. Jestem jakby członkinią i pracuję w organizacji pozarządowej, którą jest Inicjatywa Wschód. Żyję z ciężko wywalczonych różnych grantów i środków, które zbieramy. Mam 22 lata, prowadzimy organizację. Prowadzenie NGO w Polsce nie jest łatwe, my to robimy, poświęcając na to całe swoje życie” – powiedziała.

Powtarzała też wszystkie tezy klimatystów, w które wierzą co najwyżej ludzie naiwni. Na pytanie, dlaczego aktywiści przyklejają się do dróg, odpowiedziała, że „z przerażenia”, bo klimat to i tamto.

W kwestii zakazu sprzedaży nowych samochodów spalinowych twierdzi, że to bardzo dobre rozwiązanie, a ludzie przecież dalej będą mieli wybór. Otóż będą mogli wybrać na przykład tramwaj albo PKS.

Na uwagę, że w Niemczech aktywiści klimatyczni spod znaku Ostatnie Pokolenie zostali uznani przez sąd za zorganizowaną grupę przestępczą, odpowiedziała tak: – Różne ruchy społeczne były w swoim czasie uważane za terrorystów, po czym po czasie mamy, nie wiem, chociażby Martina Luthera Kinga, którego teraz wszyscy wychwalamy.

Mazurek odparł, że akurat King nie był nazywany terrorystą, ale Lasota odparła, że tak wyczytała w książkach. Gdy redaktor prowadzący wytknął braki w wiedzy Lasoty na innych polach, ta powiedziała, że nie musi wszystkiego dobrze wiedzieć, bo przecież w omawianych sytuacjach nie było jej na świecie.

Autorstwo: KM

Źródło: [NCzas.info](https://nczas.info)